

Pojedynek reportera z celebrytką

Nowa produkcja Fundacji Kamila Maćkowiaka to „Wywiad” w reżyserii Waldemara Zawodzińskiego – dynamiczny spektakl o grze pozorów i granicach autokreacji.

IZABELLA ADAMCZEWSKA

Po odejściu z Teatru Jaracza Maćkowiak dał się poznać jako twórca monodramów – „Divy Show”, „Amoku” i „Wraków”. Z „Niżyńskim” właśnie się żegna, korzystając ze wsparcia Łódzkiego Centrum Wydarzeń (ostatnie spektakle – 16 i 17 listopada w Teatrze Nowym). „Wywiad” to drugi, po „Ławeczce na Piotrkowskiej”, dwuosobowy spektakl FKM. I pierwsza produkcja fundacji, w której nie występuje jej założyciel, spędzający coraz więcej czasu w pociągu relacji Łódź-Warszawa (aktor przygotowuje się do premiery „Lekcji stepowania” w Och-Teatrze Krystyny Jandy).

Historię Pierre’a i Katji po raz pierwszy opowiedział Theo van Gogh, w filmie z 2003 roku, według scenariusza Theodora Holmana. Dwa lata później nakręcono remake w reż. Steve’a Buscemiego. Adaptację sceniczną przygotował Stephen Lack i to



Karolina Sawka

właśnie ten scenariusz w przekładzie Marka Szalszy stał się bazą nowego spektaklu FKM.

Fabula jest prosta. Były korespondent wojenny, obecnie redaktor działu politycznego gazety, ma zrobić wywiad z serialową gwiazdką, co oczywiście traktuje jako szykanę. Na dodatek gwiazdka się spóźnia, a na spotkanie przychodzi obwieszona torbami z Max Mary (product placement?). Traktując zlecenie jak najgorszą chałturę, Pierre lekceważy przeciwnika. Nie przygotował się do wywiadu, co na aktorkę działa jak płachta na byka. Rozpoczyna się bezkompromisowy pojedynek, a zwycięzca może być tylko jeden.

Maćkowiak zaprosił do współpracy Pawła Ciołkosza, któremu nieobce są mechanizmy show-biznesu (gra w serialu „Singielka”) i Karolinę Sawkę (debiutowała jako Nel w filmie

„W pustyni i w puszczy”, a teraz studiuje w łódzkiej Szkole Filmowej). Widać, że jest między nimi chemia, na scenie czują się swobodnie, dbają o utrzymywanie napięcia. Dobrze udało im się oddać wymiennosc ról – kto kogo przepytuje, kto z kim prowadzi tytułowy wywiad?

Zawodziński przedstawia walkę adwersarzy w teledyskowy, dynamiczny sposób, stosując filmowy montaż. Dobrym pomysłem było zastosowanie ekranu, na który rzutowany jest pulpit telefonu czy laptopa, dzięki czemu widz może podglądać działania bohaterów. Mrugnięciem do sympatyków FKM jest krótki fragment serialu, w którym występuje Katja. W „Dobrych czasach, złych czasach” partneruje jej Maćkowiak (aktor gra w „Barwach szczęścia” i ma jak widać do siebie dystans – ta scena rozbawiła publiczność).

Po obejrzeniu „Wywiadu” ma się wrażenie, że po upływie ponad dekady od premiery filmu van Gogha temat wręcz zyskał na aktualności. Dzięki mediom społecznościowym można dziś przecież zniszczyć przeciwnika w sekundę.

Kolejne spektakle w Akademickim Ośrodku Inicjatyw Artystycznych (ul. Zachodnia 54) – 23 listopada i 10 grudnia. ●